

Mariusz Pacha

Kilka słów o bibliotece i jej kierowaniu

Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy 1/1, 14-15

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kilka słów o bibliotece i jej kierowaniu

Kierowanie biblioteką w dzisiejszych czasach to wielkie wyzwanie. Biblioteka, jako centrum kultury, komunikacji społecznej i informacji, to żywy organizm, który ustawicznie się zmienia, ewoluuje. Należy dostosowywać mechanizmy, procesy, procedury biblioteczne do coraz to nowych potrzeb użytkowników. A nawet więcej – przewidywać przyszłe tendencje. Stąd niezbędne wydaje się planowanie krótko- jak i długoterminowe. Osoba kierująca biblioteką staje więc przed wieloma problemami. Ciągłe jednak musimy mieć na uwadze, na jakich fundamentach chcemy opierać funkcjonowanie biblioteki. Wydaje się, że model, do jakiego powinniśmy dążyć, to:

1. Biblioteka łącząca tradycję z nowoczesnością.
2. Biblioteka przyjazna czytelnikowi.
3. Biblioteka otwarta.

Biblioteka odcinająca się od swoich tradycyjnych wartości, w pełni zautomatyzowana, ograniczająca do minimum kontakt czytelnika z bibliotekarzem, to biblioteka bez duszy. To eksperyment, który nie wytrzyma próby czasu. Nie znaczy to, że nie należy korzystać z tego, co niesie postęp - nowych technologii, zintegrowanych systemów bibliotecznych, baz danych, Internetu itd. Trzeba, ale umiejętnie. W dobie wszechwładnie panującej techniki, trudno jednakże zachować odpowiednie proporcje między tradycją a nowoczesnością. Trzeba jednak podjąć trud, by ten złoty środek znaleźć. Biblioteka służy intelektualnemu rozwojowi człowieka nie tylko dlatego, że umożliwia dotarcie do wiedzy, informacji, ale również poprzez bezpośredni kontakt z drugą osobą – bibliotekarzem. Musimy o tym pamiętać.

Biblioteka przyjazna czytelnikowi wychodzi naprzeciw jego zmieniającym się potrzebom, to profesjonalni pracownicy, to wreszcie dobrze wyposażone, estetyczne czytelnie i wypożyczalnie. Mamy być społeczeństwem wiedzy, muszą więc powstawać nowe biblioteki. I na szczęście zaczyna się to dziać. Te nowe i już istniejące placówki powinny jednak poszerzać krąg swoich użytkowników. Czemu na przykład biblioteki szkół wyższych nie mogłyby być dostępne również dla uczniów szkół średnich i innych potencjalnych czytelników? To jest chyba właściwy kierunek. Wszelkiego typu biblioteki nie powinny

również ograniczać się tylko do swojej podstawowej działalności – udostępniania zbiorów. W o wiele szerszym zakresie powinny odbywać się w nich wystawy, spotkania, odczyty, kameralne koncerty i tym podobne imprezy.

I tutaj dochodzimy do sedna sprawy. Dobry dyrektor, kierownik biblioteki to nie tylko świetnie przygotowana merytorycznie osoba i sprawny organizator, ale także animator wszelkich działań kulturalnych. Większość, jeśli nie wszyscy, pracowników biblioteki powinno być zaangażowanych w różne przedsięwzięcia. Nawiasem mówiąc, dobry bibliotekarz powinien sobie poradzić na różnych stanowiskach pracy i należy być przeciwnikiem wąskiej specjalizacji pracowników biblioteki. Ale to już temat do innych rozważań.

Mariusz Pacha